

Sygn. akt III AUa 344/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2017 r. w Szczecinie

sprawy J. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 3 marca 2016 r. sygn. akt VI U 581/15

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 344/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z 25 czerwca 2015 r. odmówił J. O. prawa do emerytury ponieważ ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Ubezpieczony w odwołaniu od decyzji wniósł o jej zmianę i przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury, wskazując że organ rentowy winien uwzględnić mu okres zatrudnienia od 1 września 1972 r. do 16 grudnia 1990 r. w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...), gdzie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy jako monter – spawacz. Podkreślił, że nieprawidłowe świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę nie może pociągać nadmiernie dotkliwych skutków dla pracownika zwłaszcza, że stan faktyczny możliwy jest do ustalenia w drodze innych dowodów. Nadto w okresie od 17 grudnia 1990 r. do 31 lipca 1997 r. w pełnym wymiarze czasu pracy pracował na stanowisku spawacza w Przedsiębiorstwie Produkcyjno – Usługowym (...). P. Sp.j. W takim samym charakterze ubezpieczony

pracował również w okresie od 1 sierpnia 1997 r. do 31 maja 1998 r. w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) M. P.. Od 1 czerwca 1998 r. J. O. wykonywał pracę montera prefabrykowanych elementów budowlanych – montażysta w spółce (...) Sp. z o.o.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł o jego oddalenie powtarzając argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji. Organ rentowy podkreślił, że za okres pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) ubezpieczony przedstawił świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 22 marca 1999 r. przez (...) Urząd Wojewódzki, który jest jedynie przechowawcą akt osobowych. Co do pozostałych miejsc zatrudnienia ubezpieczony przedstawił świadectwa pracy potwierdzające jedynie zatrudnienie, a nie potwierdził wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 3 marca 2016 r. oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony J. O. urodzony (...) z zawodu jest monterem konstrukcji żelbetowych. W czerwcu 1973 r. ukończył (...) Szkołę Budowlaną dla Pracujących (...) Przedsiębiorstwa Budowlanego (...) w zawodzie monter konstrukcji żelbetowych. W dniu 24 października 1974 r. nabył podstawowe uprawnienia do spawania.

W spornym okresie był zatrudniony:

1/ od 1 września 1972 r. do 16 grudnia 1990 r. (18 lat, 3 miesiące i 16 dni) jako montażysta – spawacz w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) w G.;

2/ od 17 grudnia 1990 r. do 31 lipca 1997 r. (6 lat, 7 miesięcy i 15 dni) jako spawacz w Przedsiębiorstwie Produkcyjno – Usługowym (...). P. Sp.j. w G.,

3/ od 1 sierpnia 1997 r. do 31 maja 1998 r. (1 rok i 1 miesiąc) jako spawacz w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) M. P. w G.,

4/ od 1 czerwca 1998 r. do 31 grudnia 1998 r. (7 miesięcy) jako monter prefabrykowanych elementów budowlanych w spółce (...) Sp. z o.o. w G..

W spornym okresie zatrudnienia J. O. pracował przy budowie przeważnie cztero i dziesięciopiętrowych budynków. Montował w pionie płyty mierzące około 2,60 cm, skręcał śruby i uzupełniał zaprawą murarską. Zaprawę przygotowywał przed ustawieniem płyty. Zazwyczaj w pierwszej kolejności montował płyty zewnętrzne, a następnie wewnętrzne. Stawiał też ściany działowe. Montował również schody, szyby wind i panwie (płyty dachowe). Pracował w brygadzie J. liczącej od 4 do 5 pracowników. Czasem gdy trzeba było coś zespawać (np. uchwyty płyt) ubezpieczony to spawał, miał bowiem stosowne uprawnienia. Po wykonanej pracy przez osoby montujące płyty, do kolejnych prac przystępowali murarze i stolarze. Ubezpieczony pracował w pełnym wymiarze godzin pracy, na zagraniczne kontrakty nie wyjeżdżał.

W dniu 19 czerwca 2015 r. J. O. wystąpił do organu rentowego o przyznanie mu prawa do wcześniejszej emerytury, przy czym decyzją z dnia 25 czerwca 2015 r. odmówiono mu prawa do tego świadczenia z uwagi na nieudowodnienie 15 letniego stażu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy ustalił, że na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony nie legitymuje się 15 letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, za podstawę rozstrzygnięcia wskazując art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 roku, poz. 748 ze późn zm., dalej: ustawa emerytalna) oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze. zm., dalej: rozporządzenie) Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione. Podkreślił, że

istota sporu sprowadzała się do oceny, czy ubezpieczony posiada wymagany 15 letni okres zatrudnienia w warunkach szczególnych, gdyż posiadanie 25 letniego stażu ubezpieczeniowego, ukończenie 60 r.ż. i nieprzynależenie do OFE nie było w sprawie sporne.

Przy tym Sąd Okręgowy uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że J. O. posiada na dzień 1 stycznia 1999 r. wymagany 15 letni staż pracy w warunkach szczególnych. Podkreślił, że w celu ustalenia okoliczności spornych dopuścił dowód z przesłuchania ubezpieczonego i zeznań świadków: H. K. (1), H. K. (2), H. S., R. T., J. A., A. D. i A. S.. Przy tym Sąd I instancji wskazał, że świadkowie pracujący z ubezpieczonym w jednej brygadzie: H. K. (2), A. D. i A. S. nie otrzymali świadectwa pracy w warunkach szczególnych i po osiągnięciu wieku 60 lat nie nabyli prawa do wcześniejszej emerytury, zaś H. K. (1), H. S., R. T. i J. A., którzy nie pracowali w brygadzie razem z ubezpieczonym prawo do wcześniejszej emerytury nabyli. Ubezpieczony pracował przy budowie nawet dziesięciopiętrowych bloków, montował płyty w pionie, skręcał i uzupełniał zaprawą murarską. Montował również schody, szyby wind i panwie na dachu oraz stawiał ściany działowe. Zdarzało się, iż ubezpieczony oprócz montażu zajmował się również spawaniem, przy czym spawanie zaliczało się do montażu.

Co do okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) w G. od 1 września 1972 r. do 16 grudnia 1990 r. Sąd Okręgowy wskazał, że oprócz prac wymienionych w wykazie A dziale V poz. 5 rozporządzenia ubezpieczony wykonywał również prace murarskie i spawalnicze, przy czym świadectwo pracy w warunkach szczególnych wystawione zostało przez nieuprawniony podmiot – (...) Urząd Wojewódzki, który jest jedynie przechowawcą akt osobowych i jest upoważniony jedynie do wydania znajdujących się w nim kserokopii dokumentów lub też duplikatów. Sąd ten uznał zatem, że J. O. w okresie pracy w (...) pracował przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości lecz jednocześnie wykonywał prace przy spawaniu, prace związane z murowaniem i prace związane z montażem pionów wewnątrz budynków. W tym zakresie Sąd I instancji dał wiarę dowodom z zeznań świadków pracujących z ubezpieczonym w jednej brygadzie w spornym okresie - H. K. (2), A. D. i A. S., a także H. K. (1), H. S., R. T. i J. A., którzy mimo pracy w innych brygadach spotykali ubezpieczonego i rozmawiali z nim. Sąd Okręgowy podkreślił, że nie bez znaczenia pozostawał fakt, iż żaden ze świadków z brygady ubezpieczonego nie otrzymał od pracodawcy świadectwa pracy w warunkach szczególnych, zaś świadkowie spoza brygady ubezpieczonego, będący zatrudnieni na stanowisku monter/montażysty świadectwa takie otrzymali. Uznając zatem, że na zakres wykonywanych przez ubezpieczonego prac składały się zarówno prace wykonywane w warunkach szczególnych (prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości), jak i prace w takich warunkach nie wykonywane, jak prace związane z murowaniem, spawaniem czy montażem elementów wewnątrz budynków, Sąd Okręgowy rozważył, że sporny okres nie podlega zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych. Jednocześnie Sąd ten zaznaczył, że zarządzenia resortowe, wskazywane przez J. O. nie stanowią źródła prawa ani samodzielnej podstawy do uznania wymienionej w niej pracy za pracę w warunkach szczególnych. Wykazy resortowe mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający, a zatem mogą mieć znaczenie jedynie pomocnicze i tym samym nie mogą rozszerzać wykazów prac w szczególnych warunkach określonych w rozporządzeniu, ani przedmiotowo, ani rodzajowo.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy, odnosząc się do okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Produkcyjno – Usługowym (...). P. Sp. j. od 17 grudnia 1990 r. do 31 lipca 1997 r. i w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) M. P. w G. od 1 sierpnia 1997 r. do 31 maja 1998 r. uznał, że ubezpieczony również nie wykazał, by w tym okresie świadczył prace w warunkach szczególnych. Sąd I instancji wskazał, że świadectwa pracy z okresu zatrudnienia w tych firmach zawierają w punkcie 8 wpisy o następującej treści: „wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze: NIE.”. Ponadto nie można było w okolicznościach niniejszej sprawy uznać, że J. O. wykonywał cały czas pracę spawacza. Ubezpieczony pracował bowiem jako montażysta. Zdaniem Sądu Okręgowego ubezpieczony nie przedstawił żadnych dowodów spójnych, precyzyjnych i nie budzących wątpliwości, celem ustalenia jakie faktycznie czynności w tym okresie zatrudnienia wykonywał, zaś jego zeznania nie znajdowały potwierdzenia w materiale dowodowym.

Co do okresu zatrudnienia w spółce (...) Sp. z o.o. w G. od 1 czerwca 1998 r. do 31 grudnia 1999 r. Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczony nie otrzymał od pracodawcy świadectwa pracy w warunkach szczególnych. Podkreślił, że J. O. wykonywał pracę montera prefabrykowanych elementów budowlanych, zaś do jego obowiązków należało ustalenie

z operatorem suwnicy (żurawia) sposobów porozumienia się (sygnalizacja optyczna), zakładanie haków na uchwyty transportowe przenoszące ładunki, zabezpieczanie ładunków o ostrych krawędziach, obserwowanie stojąc poza strefą ewentualnego upadku, ładunku i napinania się lin i zawiesi. Praca ubezpieczonego ograniczała się zatem do ścisłej współpracy z operatorem żurawia. Stanowiła więc jedynie pewien element prac wykonywanych przez monterów konstrukcji.

Sąd I instancji rozważył zatem, że ubezpieczony nie wykazał wymaganego okresu pracy w warunkach szczególnych, a więc nie nabył prawa do wcześniejszej emerytury.

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodził się ubezpieczony. W wywiedzionej apelacji wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a to: a. art. 233 § 1 k.p.c, polegające na przeprowadzeniu dowolnej (w miejsce swobodnej) oceny materiału dowodowego, dokonanej w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez:

- nieuzasadnione przyjęcie, że ubezpieczony w okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, pomimo że z zeznań świadków oraz ubezpieczonego jednoznacznie wynika, że ubezpieczony pracował przy budowie kilkupiętrowych nieruchomości budynkowych, zaś jego praca polegała na montowaniu prefabrykatów żelbetowych i był to jego podstawowy obowiązek pracowniczy, wykonywany stale i w pełnym wymiarze czasu pracy;

- nieuzasadnione przyjęcie, że ubezpieczony w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) w trakcie czasu pracy wykonywał takie czynności jak murowanie i spawanie, co zdaniem Sądu nie pozwala na uznanie, że ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, gdy tymczasem ubezpieczony nie zajmował się „murowaniem” w ścisłym tego słowa znaczeniu, a jedynie wykonywał czynności takie jak ułożenie zaprawy betonowej pod elementy żelbetowe, czy wypełnienie otworów rektyfikacyjnych zaprawą a także spawanie, które to prace stanowiły integralną część (immanentną cechę) powierzonych ubezpieczonemu przez pracodawcę pracy w postaci montowania prefabrykatów żelbetowych, które to prace objęte są wykazem prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze będącym załącznikiem do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U z 1983 r., nr 8 poz. 43 z późn. zm.) - Dział V, poz. 5 Prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości;

- nieuzasadnione przyjęcie, że wykonywanie przez ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...), Przedsiębiorstwie Produkcyjno - Usługowym (...). P. sp. j., Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) M. P. oraz spółce (...) sp. z o.o. w trakcie czasu pracy takich czynności jak spawanie, nie pozwala na uznanie, że ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, gdy tymczasem do czasu pracy w warunkach szczególnych zlicza się czas równoległe wykonywanych czynności w warunkach szczególnych, a zgodnie z wykazem prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze będącym załącznikiem do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U z 1983 r., nr 8 poz. 43 z późn. zm.) pracę przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym zalicza się do prac w warunkach szczególnych (Dział XIV, poz. 12);

- nieuzasadnione przyjęcie, że wykonywanie przez ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) w trakcie czasu pracy takich czynności jak montowanie prefabrykatów żelbetowych wewnątrz budynku, nie pozwala na uznanie, że ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, gdy tymczasem, po pierwsze wykaz prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze będący załącznikiem do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie wprowadza warunku wykonywania prac przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości na zewnątrz budynku, a po drugie ubezpieczony wykonywał te prace, tj. montaż z prefabrykatów żelbetowych ścian wewnętrznych, szybów windowych oraz schodów, w budynku, w którym nie było zamontowanych drzwi i okien.

- bezkrytyczne powielenie danych zawartych w świadectwach pracy i w konsekwencji nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jaki rodzaj pracy ubezpieczony wykonywał od 1990 r. w Przedsiębiorstwie Produkcyjno - Usługowym (...). P. sp. j, w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) M. P. oraz w spółce (...) sp. z o.o., podczas gdy świadkowie A. D. i H. K. (2) oraz ubezpieczony zeznali, że J. O. od 1990 r. wykonywał w tych przedsiębiorstwach pracę montażysty prefabrykatów żelbetowych, zaś świadkowie H. S. i R. T., którzy pracowali z J. O. w Przedsiębiorstwie Produkcyjno - Usługowym (...). P. sp. j., Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) M. P. oraz (...) sp. z o.o., nie zostali zapytani przez Sąd o to, jaką pracę wykonywał ubezpieczony w tych przedsiębiorstwach;

- nieuzasadnione przyjęcie, że członkowie brygady ubezpieczonego zatrudnieni w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) nie otrzymali świadectwa pracy z informacją o pracy w szczególnych warunkach, co zdaniem Sądu oznacza, że żaden z nich oraz ubezpieczony nie pracował w warunkach szczególnych, gdy tymczasem z zeznań świadka H. K. (2), pracującego z ubezpieczonym w jednej brygadzie, wynika, że otrzymał zaświadczenie o pracy w szczególnych warunkach;

- nieuzasadnione przyjęcie, że świadkowie pracujący w innej niż ubezpieczony brygadzie otrzymali świadectwo pracy ze wskazaniem pracy w szczególnych warunkach wydane przez (...) Przedsiębiorstwo Budowlane (...), gdy tymczasem jedynie świadkowie M. K. i H. S. dysponowali zaświadczeniem o pracy w szczególnych warunkach, a wydanym przez (...) Urząd Wojewódzki;

- nieuzasadnione przyjęcie, że ubezpieczony wykonywał pracę hakowego w przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o., z siedzibą w G. (która nie stanowi rodzaju pracy w warunkach szczególnych), gdy tymczasem takie ustalenia Sądu Okręgowego nie znajdują oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Przeciwnie, zeznania świadków i ubezpieczonego potwierdzają że ubezpieczony wykonywał prace przy montażu elementów metalowych na wysokości;

- art. 328 § 2 k.p.c. na skutek braku zawarcia w uzasadnieniu wyroku wszystkich koniecznych elementów w postaci wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, tj. poprzez zaniechanie wskazania podstawy prawnej, która w ocenie Sądu Okręgowego uprawniała, do odmowy wiarygodności i mocy dowodowej zaświadczeniu o pracy w szczególnych warunkach, wydanemu przez (...) Urząd Wojewódzki w dniu 22 marca 1999 r.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748, tj. z późn. zmianami) - dalej ustawa emerytalna, art. 32 ust 1 ustawy emerytalnej, § 1 ust 1 i § 4 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U z 1983 r., nr 8 poz. 43 z późn. zm.) poprzez ich restrykcyjną i zawężającą, a tym samym błędną wykładnię, skutkującą nieuzasadnionym uznaniem, że ubezpieczony nie spełnia przesłanek uprawniających go do nabycia wcześniejszej emerytury.

Mając na uwadze powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania ubezpieczonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Wniósł także o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ponadto apelujący wniósł o przesłuchanie świadków: A. D., H. K. (2), H. S., R. T. na okoliczność ustalenia pracy ubezpieczonego w (...) J. P. sp. j, i (...) M. P., a także spółce (...) sp. z o. o.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału

dowodowego, zgodnej z zasadą wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720). Jedyne w zakresie ustalenia początkowej daty rozpoczęcia faktycznej pracy jako montażysta – spawacz w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) w G., Sąd Apelacyjny odmiennie od Sądu Okręgowego ustalił, że ubezpieczony w okresie pierwszych dwóch lat był uczniem w (...) Szkole (...) i przyuczał się do zawodu (dowód: k. 36 verte, k. 38 verte).

Analiza zarzutów apelacyjnych wskazuje, że w niniejszej sprawie okolicznością sporną nadal pozostawała przesłanka posiadania przez ubezpieczonego co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach. W szczególności sporne pozostawały okresy pracy od 1 września 1972 r. do 16 grudnia 1990 r. jako montażysta – spawacz w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) w G., od 17 grudnia 1990 r. do 31 lipca 1997 r. (6 lat, 7 miesięcy i 15 dni) jako spawacz w Przedsiębiorstwie Produkcyjno – Usługowym (...). P. Sp.j. w G., od 1 sierpnia 1997 r. do 31 maja 1998 r. jako spawacz w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) M. P. w G., oraz od 1 czerwca 1998 r. do 31 grudnia 1999 r. jako monter prefabrykowanych elementów budowlanych w spółce (...) Sp. z o.o. w G.. Należy jednocześnie podkreślić, że w niniejszej sprawie szczególnie istotny był okres pracy w latach 1972 – 1990 w (...), gdyż pozostałe okresy, nawet po zsumowaniu nie dawałyby co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, wymaganego do przyznania wnioskowanego świadczenia.

Należy przypomnieć za Sądem Okręgowym, że wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, dlatego spełnienie przesłanek do jej przyznania wymaga ścisłej wykładni obowiązujących przepisów prawa. Prawo do wcześniejszej emerytury stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi zostać udowodnione, a temu służą przede wszystkim dokumenty i dopiero wówczas gdy są one niedostępne lub niekompletne możliwe i uzasadnione jest dokonywanie ustaleń na podstawie innych dowodów, w tym zeznań wskazywanych przez wnioskodawcę świadków. Same jednak zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach, stąd oparcie na nich rozstrzygnięcia byłoby co najmniej nieuprawnione (wyrok SA w Gdańsku z dnia 14 stycznia 2016 r. III AUa 1337/15 LEX nr 1979537). Ponadto jedynie okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub periodyczne, a nie stałe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (wyrok SA w Gdańsku z dnia 23 lutego 2016 r. III AUa 1727/15, por. także: wyrok SA w Szczecinie z dnia 3 marca 2015 r., II AUa 480/14). Jednocześnie wskazać należy, że dla oceny czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił na wysnucie wniosków zgodnych z twierdzeniami apelacji. Prawidłowe i wszechstronne postępowanie dowodowe nie potwierdziło bowiem stanowiska J. O., jakoby pracując od 1 września 1972 r. do 16 grudnia 1990 r. jako montażysta – spawacz w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym (...) w G. wykonywał on pracę w szczególnych warunkach uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Należy wskazać, że choć ubezpieczony przedstawił co prawda świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawione przez (...) Urząd Wojewódzki, to jednak dokument ten nie mógł zostać przyjęty bezkrytycznie. Zgodnie z § 2 ust. 2 rozporządzenia, okresy pracy uzasadniające prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, co oznacza, że świadectwo pracy wystawione przez archiwum nie ma takiej mocy prawnej,

jak świadectwo wystawione przez uprawnionego do tego osoby, w czasie rzeczywistym zdarzeń które potwierdza. Ponadto jak trafnie zauważył apelujący, nawet w sytuacji gdy ubezpieczony posiada świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę, to nie jest ono dokumentem abstrakcyjnym, w tym sensie, iż treści z niego wynikające choćby były wątpliwe w świetle innych dowodów, należy bezwarunkowo przyjmować za prawdziwe. Świadectwo pracy w szczególnych warunkach, podobnie jak i inne dowody, podlega weryfikacji co do zgodności z prawdą w kontekście całokształtu materiału dowodowego, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej (wyroki Sądu Najwyższego z: 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004/22/392; 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005/11/161; 22 czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006/5-6/90; 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006/19-20/306; 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07). Jednocześnie w szóstkowej dokumentacji osobowej, nadesłanej przez archiwum znajduje się świadectwo pracy, w którym pracodawca nie uznał pracy wykonywanej przez ubezpieczonego za wykonywaną w szczególnych warunkach (k. 36 verte). Ponadto świadectwo to wskazuje, że początkowo J. O. (przez 2 lata – k. 38 verte) był uczniem (...) Szkoły (...), zaś praca ucznia, który dopiero przyucza się do wykonywania pracy na określonym stanowisku nie może być traktowana, jako wykonywana na stanowisku docelowym, a więc nie może być pracą uznawaną za świadczoną w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia. Ponadto w dokumentacji stanowisko ubezpieczonego zostało ujęte jedynie jako „spawacz-montażysta” i „montażysta” (k. 34 verte, k. 35 verte, k. 36 verte), bez jakiegokolwiek wzmianki o wykonywaniu pracy na wysokościach, czy też spawaniu w pełnym wymiarze czasu. Wbrew twierdzeniom apelującego również przeprowadzony dowód z przesłuchania świadków i samego ubezpieczonego nie rozwiał w sposób pewny wątpliwości co do charakteru zatrudnienia w (...). Należy się zgodzić ze stanowiskiem, iż ubezpieczony pracował przy budowie kilkupiętrowych nieruchomości budynkowych od podstaw, zaś jego praca polegała na montowaniu prefabrykatów żelbetowych i był to jego podstawowy obowiązek pracowniczy, jednakże nie sposób uznać by była to praca stale wykonywana na wysokościach. Świadczenie zgodnie zeznali, że ubezpieczony pracował przy budowie bloków, montował płyty w pionie, skręcał i uzupełniał zaprawą murarską. Montował również schody, szyby wind i panwie na dachu oraz stawiał ściany działowe. Zdarzało się także, iż ubezpieczony oprócz montażu zajmował się spawaniem w razie nieobecności spawacza. Sąd Okręgowy zatem prawidłowo uznał, że ubezpieczony wykonywał prace różnorodnej, zarówno wykonując ją w warunkach szczególnych, jak i warunkach nieuznawanych za szczególne. Jakkolwiek prace spawalnicze są pracami wykonywanymi w warunkach szczególnych (wykaz A Dział XIV, poz. 12), to w sytuacji ubezpieczonego były one wykonywane sporadycznie, incydentalnie, co sam potwierdził. Jednocześnie, mając na względzie zarzuty apelacji, Sąd Apelacyjny podkreśla, że istotnie prace stanowiące integralną część pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, nawet w sytuacji gdy poszczególne czynności nie są wykonywane w szczególnych warunkach ale stanowią przygotowanie do tego rodzaju niej mogą być uznane, za zgodne z rozporządzeniem.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób jednakże przyjąć, że podstawowym i jedynym zadaniem J. O. były prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości. Zeznania świadków wyraźnie potwierdziły wnioski Sądu Okręgowego, że ubezpieczony wykonywał różnorodne prace monterskie montując również schody z gotowych elementów, szyby wind, ściany działowe, zajmując się montażem pionów i sporadycznie spawaniem, a także przygotowując zaprawę murarską przed ustawieniem płyty. Należy przy tym zaznaczyć, że okoliczność braku drzwi i okien w montowanych budynkach nie stanowi sama w sobie przesłanki do uznania, że praca w takim budynku stanowi pracę w warunkach szczególnych. Jak bowiem już wyżej wskazano, o pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia mówić można jedynie w odniesieniu do pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Ustawodawca w cytowanym rozporządzeniu uznał za prace w szczególnych warunkach w budownictwie nie wszystkie prace przy montażu konstrukcji metalowych a jedynie te wykonywane na wysokości. W ocenie Sądu Apelacyjnego o znacznej szkodliwości dla zdrowia, uciążliwości czy konieczności posiadania wysokiej sprawności psychofizycznej w przypadku wykonywania takich prac na wysokości decyduje możliwość upadku z dużej wysokości, narażenie na działanie niekorzystnych warunków atmosferycznych, konieczność zachowania bardzo dużej ostrożności. O takich uciążliwościach nie można mówić w sytuacji, gdy ubezpieczony już po zamontowaniu ścian zewnętrznych montował

na stałym gruncie (podłodze) wewnętrzne ściany działowe, schody wewnątrz budynku, czy przygotowywał zaprawę murarską potrzebną do montażu płyt. Należy również zauważyć, że zapis pkt 5 działu V rozporządzenia nie wymienia wszystkich prac budowlanych na wysokości a jedynie prace monterskie konstrukcji metalowych na wysokości. Przyjmując zatem sposób rozumowania ubezpieczonego, że montowanie wszelkich elementów żelbetonowych na poziomie wyższym niż zerowy jest pracą w szczególnych warunkach, to należałoby uznać, że pracą w szczególnych warunkach jest praca każdego murarza pracującego na wysokości zwłaszcza przy stawianiu ścian zewnętrznych a takiego rozwiązania ustawodawca nie przewidział.

Należy również z całą mocą podkreślić, że pracodawca wystawiając ubezpieczonemu świadectwo pracy zaraz po jej zakończeniu w 1990 roku nie wskazał, że prace monterskie ubezpieczony wykonywał na wysokości.

Oznacza to, że okres pracy w (...) nie mógł zostać zaliczony do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny odstąpił od badania pozostałych okresów pracy podnoszonych jako wykonywanej w warunkach szczególnych, gdyż nawet zaliczenie tych okresów, w kontekście nieuwzględnienia okresu pracy w (...), nie spowodowałoby spełnienia przesłanki posiadania na dzień 1 stycznia 1999 r. co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Na marginesie jedynie wskazać należy, że jak słusznie zauważył Sąd I instancji, świadectwa pracy z tych okresów zatrudnienia zawierają wyraźną adnotację zaprzeczającą jakoby praca była wykonywana w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Oznacza to, w kontekście powyższych rozważań, że nawet zeznania świadków byłyby niewystarczające do podważenia kategorycznej wzmianki w rzetelnie prowadzonej dokumentacji pracowniczej, gdyż jak już wyżej powoływano, same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach, stąd oparcie na nich rozstrzygnięcia byłoby co najmniej nieuprawnione (wyrok SA w Gdańsku z dnia 14 stycznia 2016 r. III AUa 1337/15 LEX nr 1979537). Z tych przyczyn wnioski apelacji o ponowne przesłuchanie świadków, na okoliczność pracy w pozostałych okresach nie mógł zostać uwzględniony.

Sąd Apelacyjny akcentuje ponadto, że okoliczność, czy świadkowie otrzymali emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym pozostawała bez większego wpływu na niniejsze rozstrzygnięcie. Należy mieć bowiem na uwadze, że każda sprawa dotycząca emerytury ma charakter indywidualny i badaniu podlega cały okres pracy zawodowej ubezpieczonego, zaś ustaleń tych nie można przenosić na innych ubezpieczonych.

Zatem Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że mimo ciężącego na nim obowiązku ubezpieczony nie udowodnił, że spełnia warunki określone ustawą emerytalną, konieczne do przyznania wnioskowanego świadczenia. Nie wykazał w toku postępowania również, że w sprawie zaszło uchybienie zasadom logicznego myślenia lub doświadczenia życiowego, a tylko one mogą stanowić o naruszeniu zasad wskazanych w art. 233 k.p.c. Subiektywne przekonanie strony o tym, którym dowodom należy przyznać wiarę oraz przekonanie strony o odmiennej ocenie poszczególnych środków dowodowych, nie mogły być podstawą kwestionowania swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez sąd.

W okolicznościach niniejszej sprawy zatem nie można było przyjąć aby ubezpieczony w spornym okresie pracy w (...) wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., a skoro tak, że wykazał on posiadanie co najmniej 15 letniego stażu pracy w warunkach szczególnych uprawniające do przyznania emerytury w wieku obniżonym.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka